

ZNEUTRALIZOWAĆ KUKLIŃSKIEGO

11 lutego zmarł w Stanach Zjednoczonych Ryszard Kukliński. Komuniści skazali go zaocznie na śmierć, a Amerykanie nazwali swoim najcenniejszym agentem w krajach tzw. demokracji ludowej. Zapewne jeszcze przez wiele lat jego nazwisko będzie budzić emocje i gorące spory. Dla jednych pozostanie bohaterem służącym sprawie wolności, dla innych (np. Wojciecha Jaruzelskiego, Czesława Kiszczaka) zdrajcą i amerykańskim szpiegiem.

Z pewnością jest jednak osobą, o której istnieniu ówcześni przywódcy PRL chcieliby jak najszybciej zapomnieć. Nic dziwnego, skoro według publikacji amerykańskiego dziennikarza Benjamina Weisera Kukliński przekazał Amerykanom 40 265 stron dokumentów i analiz, w tym oczywiście plany przygotowywanego w Polsce stanu wojennego, ale też np. schemat wojsk Układu Warszawskiego w razie wojny czy dane techniczne czołgu T-72¹. Nie bez znaczenia jest też fakt, że należał do grona zaufanych współpracowników Wojciecha Jaruzelskiego. Przypomnijmy tylko, że jego zniknięcie w listopadzie 1981 r. spowodowało w kraju konsternację wśród przełożonych i współpracowników.

Przez kilka następnych lat istnienie Ryszarda Kuklińskiego oraz jego działalność na rzecz Stanów Zjednoczonych okryte były tajemnicą. Dopiero artykuł na jego temat w „Washington Post” spowodował przerwania milczenia PRL-owskich władz. Kilka dni po tej publikacji, na początku czerwca 1986 r., rzecznik prasowy rządu Jerzy Urban przedstawił go jako amerykańskiego szpiega działającego z niskich pobudek. Tymczasem sam Ryszard Kukliński konsekwentnie twierdził, że współpracę podjął absolutnie nie z powodów materialnych. Według jego wersji ostatecznie zdecydował się na nią po masakrze robotników Wybrzeża w grudniu 1970 r.

* * *

Poniżej publikujemy dokumenty zachowane w zasobie archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, w zespole akt byłego rzecznika prasowego Urzędu Rady Ministrów Jerzego Urbana (sygnatura URM BPR 403). Dotyczą one propagandowego przeciwdziałania wywiadowi udzielonemu przez Ryszarda Kuklińskiego w kwietniu 1987 r. paryskiej „Kulturze” pt. *Wojna z narodem widziana od środka* (notabene opublikowany w drugim obiegu wywiad stał się bestsellerem). Pierwszy z dokumentów został sporządzony w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a drugi w Ludowym Wojsku Polskim. Oba trafiły na biurko ówczesnego rzecznika prasowego rządu, przy czym, jak się wydaje, opracowanie Głównego Zarządu Politycznego WP nie wzbudziło większego zainteresowania adresata (brak na nim jakichkolwiek adnotacji). Natomiast materiał przygotowany przez Zespół Analiz MSW okazał się dużo bardziej interesujący, stąd też liczne adnotacje Jerzego Urbana na tym dokumencie. Oba dostarczały rzecznikowi prasowemu rządu argumentów, które miały służyć zdezawuowaniu Ryszarda Kuklińskiego i przedstawionej przez niego wersji wydarzeń. Cel był jasny – wykazać, że „zdrajca” Kukliński jest niewiarygodny. Miały temu służyć wszelkie chywy, włącznie z tezą o rzekomym „praniu mózgu” zastosowanym przez Amerykanów wobec ich agenta! Jednocześnie nie zapomniano też o wykorzystaniu tych aspektów wywiadu Kuklińskiego, które działały na korzyść ówczesnych władz PRL².

¹ B. Weiser, *A secret life. The Polish Officer, His Covert Mission, and the Price He Paid to Save His Country*, New York 2004.

² Zob. też G. Majchrzak, *Wyberzmy jutro, czyli druga batalia o stan wojenny*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 7 (30), s. 74–79.

Notatka

dot. argumentów i tez kontrpropagandowych wobec wywiadu R. Kuklińskiego dla „Kultury”

1. Podstawowym pytaniem w^a związku z ukazaniem się wywiadu Kuklińskiego w „Kulturze” jest pytanie – **dłaczego akurat teraz?**

Trudno odpowiedzieć jednoznacznie. Oto przesłanki dla wypracowania takiej odpowiedzi:

– tekst jest wymierzony personalnie przeciw tow. gen. armii Wojciechowi Jaruzelskiemu⁴;
– drugi cel dywersyjny – to odnowienie i nasilenie nastrojów antyradzieckich w sytuacji oczywistego i powszechnie komentowanego zbliżenia Polski i ZSRR w trakcie przeprowadzania wewnętrznych reform;

– wyprzedza i **utrudnia**^b otwarcie w publicystyce i historycznych pracach naukowych i popularyzatorskich tzw. trudnych tematów dot. wspólnej historii Polski i ZSRR – co przygotowywano;
– pojawia się tuż po „spektaklu amerykańskim” przeznaczonym dla opinii międzynarodowej i własnych wyborców, jakim było zniesienie restrykcji⁵;

– stwarza przeciwwagę, odnawia negatywne emocje za granicą wobec polskich władz w sytuacji prowadzonej z powodzeniem ofensywy dyplomatycznej dla przebicia sztucznej izolacji naszego kraju;

– pojawia się przed wizytą papieża, w kontekście jego pobytu m.in. w Chile i stwarza oczekiwania oraz psychologiczną presję na odnowienie problemu „Solidarności” i jej „spacyfikowania” podczas pobytu papieża w Polsce;

– **uderza** w procesy polaryzacji politycznej tzw. opozycji, a zwłaszcza [w] takie próby rozszerzenia praktyki porozumienia narodowego jak utworzenie Rady Konsultacyjnej⁶ oraz efekty polityczno-psychologiczne, zwolnienia tzw. więźniów politycznych⁷;

– pojawia się w trakcie podjęcia w Polsce próby radykalnej efektywizacji gospodarki, co daje jedyną szansę trwałej stabilizacji wewnętrznej i umocnienia socjalizmu.

2. Wszystko wskazuje na to, że Zachód nie wypracował jeszcze zwartej i jednolitej koncepcji reakcji na zmiany zachodzące w ZSRR oraz w Polsce, że wciąż trwa „okres przejścio-

^a W tekście błędnie wpisano: z.

^b Półgrubą czcionką wyróżniono fragmenty podkreślone odręcznie.

³ Chodzi o utworzoną na polecenie Biura Politycznego KC PZPR Grupę Operacyjno-Sztabową w Sekretariacie Służby Bezpieczeństwa MSW. Sygnowała ona zwykle swe opracowania jako Zespół Analiz MSW. W jej skład obok wybranych funkcjonariuszy „departamentów liniowych” wchodził również przedstawiciel PZPR. Jej pierwszym szefem został kierownik Wydziału Informacji KC PZPR Jerzy Łazarz. Więcej na temat Zespołu Analiz MSW zob. A. Dudek, *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988–1990*, Kraków 2004.

⁴ Jaruzelski Wojciech – od VI 1964 do VII 1989 członek KC PZPR, od XII 1971 do VII 1989 członek Biura Politycznego KC PZPR, od X 1981 do VII 1989 I sekretarz KC PZPR, od IV 1961 do VI 1989 poseł na Sejm, od IV 1968 do XI 1983 minister obrony narodowej, od II 1981 do XI 1985 prezes Rady Ministrów, od XII 1981 do VII 1983 przewodniczący WRON.

⁵ 19 lutego 1987 r. prezydent Ronald Reagan zniósł restrykcje gospodarcze wobec Polski i przywrócił Klauzulę Najwyższego Uprzywilejowania.

⁶ Rada Konsultacyjna przy Przewodniczącym Rady Państwa została powołana 6 grudnia 1986 r.

⁷ 17 lipca 1986 r. Sejm uchwalił ustawę o szczególnym postępowaniu wobec sprawców niektórych przestępstw umożliwiającą zwolnienie więźniów politycznych. Amnestia objęła ogółem 225 osób.

wy” – sondaże, wzajemne oglądanie się na siebie zachodnich partnerów, coraz bardziej pogłębiane drobiazgowo analizowanie stanu i perspektyw gospodarczych przy różnych wariantach rozwiązań wewnętrznych.

Na tym tle doskonale widać walkę „realistów” oraz kół „radykalnych” i nieprzejednanych, wykazujących zaślepione i odporne na wszelką ewolucję, zaciętrzewione antypolskie stanowisko – wśród których znajdują się pewne kręgi emigracyjne, a w tym na pewno Giedroyc⁸ i jego współpracownicy, jedna z rywalizujących grup skupionych wokół pisma „Pomost” oraz polityczny trzon emigracji postsolidarnościowej z Komitetem Koordynacyjnym w Brukseli⁹ na czele.

Wywiad Kuklińskiego należy najprawdopodobniej interpretować jako udział „radykałów” w tej walce. Miał on na celu zatem nie tyle i nie tylko odegranie dywersyjnej roli w Polsce, ale zablokowanie wypracowania realniejszej polityki wobec nas przez USA i ich sojuszników. To tylko jedna z cząstkowych hipotez.

3. Nie ma szans uniknąć zainteresowania społecznego wywiadem. Jest on i będzie jeszcze prawdopodobnie długo propagowany przez RWE i inne rozgłośnie. Będą o niego pytać zachodni korespondenci^d w kraju.

Na popularyzacji jego treści i drobiazgowym grzebaniu się w argumentacji i kontrargumentacji – absolutnie nam zależeć nie powinno, z drugiej strony głowy w piasek chować nie można^e.

Wydaje się, że w działaniach propagandowych należałoby respektować następujące kierunkowe zasady:

– zainteresowanie na Zachodzie jest większe niż w kraju i tylko to zainteresowanie zmusza nas do poruszania [tego] tematu;

– sprawa w Polsce jest dobrze znana i akceptowany jest dość powszechnie ten pogląd na aferę Kuklińskiego, który zaprezentował tow. gen. br[oni] Cz. Kiszczak¹⁰. Nie zgadzają się z nim tylko ci nieliczni, którzy w Polsce nie zgadzają się z niczym, z żadnym elementem istniejącego ustroju i systemu;

– opóźnienie w „pokazaniu” Kuklińskiego dowodzi konsternacji, konfuzji i mozolnego szukania sposobu „odcięcia się” od krytyki, jakiej przy okazji ujawnienia afery podlegała reaganowska¹¹ administracja z bardzo różnych stron^f;

– wywiad Kuklińskiego opublikowano w „Kulturze” – a zatem filialnej instytucji amerykańskich służb specjalnych, a nie w „wolnej prasie” – co dowodzi istnienia jakichś kłopotów i obaw, jakichś mielizn i niejasności w całej tej sprawie.

4. Oto kilka dalszych tez i chwytów kontrpropagandowych, mogących posłużyć w kampanii na tle wywiadu Kuklińskiego. Nie są one ani uporządkowane, ani wyselekcjonowane – stanowią materiał bazowy, z którego można czerpać po wypracowaniu kierunkowej koncepcji taktycznej działań kontrpropagandowych.

^c W tekście błędnie wpisano: miały.

^d W tekście błędnie wpisano: korespondencji.

^e Cały akapit odręcznie zaznaczony na marginesie.

^f Przy tym punkcie na marginesie dopisano odręcznie: „Nie tak. To jest stworzenie »naturalnego źródła«, uwiarygodnienie, że sam Kukliński”.

⁸ Giedroyc Jerzy – dziennikarz, publicysta i wydawca. Założyciel (1947) i redaktor miesięcznika „Kultura”, dyrektor Instytutu Literackiego w Paryżu, od 1962 r. redaktor naczelny kwartalnika „Zeszyty Historyczne”.

⁹ Powinno być: Biuro Koordynacyjne NSZZ „Solidarność” za Granicą. Utworzono je w lipcu 1982 r. w Brukseli, a jego przewodniczącym został Jerzy Milewski.

¹⁰ Kiszczak Czesław – od VII 1981 do I 1990 członek KC PZPR, od II 1982 do VII 1986 zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, od VII 1981 do VII 1990 minister spraw wewnętrznych, od XII 1981 do VII 1983 członek WRON.

¹¹ Reagan Ronald – od I 1981 do I 1989 prezydent USA.

* Kukliński nie pisał tego wywiadu. Korzystano ze szczegółowego sprawozdania szpiega, które musiał złożyć swym mocodawcom – zapewne pozostając przez długi czas pod kluczem – już po przewiezieniu go do USA. Stąd też tak dobitnie i „sygnalizowane” podkreślanie, że „był wolnym człowiekiem”.

* Wykorzystano też wyniki „prania mózgu” i to pewnie po narkotykach lub w hipnozie, bo rzucają się w oczy różne sztucznie dodane, banalne, drugorzędne szczegóły, mające uwiarygodnić opis sfingowanych wydarzeń. Wyglądało to prawdopodobnie tak: „Co mam jeszcze napisać?” – pyta szpieg. „Pisać wszystko, cokolwiek się wam przypomina – kolor biurka, typ zapalniczki, jakiej używał przełożony – wszystko! My będziemy decydować, co się przyda!” – odpowiada jego „opiekun”⁹.

* Część danych wzięto z „teczki agenta” prowadzonej pewnie gdzieś w rezydenturze CIA, a w tym ze szczegółowego życiorysu, który musiał napisać dla swych pryncypałów, łącznie z takimi detalami¹⁰, jak to gdzie i z kim chodził do szkoły podstawowej, ulice, na których [sic!] kolejno mieszkał, charakterystyka znajomych, współpracowników, sąsiadów...

* W usta Kuklińskiego włożono cały szereg informacji podawanych przez innych, ujętych już dawno podstępnie oraz oparty o to system domysłów, zmyśleń i prowokacyjnych intryg. Chodzi o uwiarygodnienie całej tej gadaniny. Na przykład sprawa przygotowań do 1968 r.¹² i skierowanie do Legnicy¹³.

* Megalomania i besserwiserstwo K[uklińskiego] są wręcz odrażające: on się zorientował, że akcja [wojsk] U[kładu] W[arszawskiego] w Czechosłowacji to „inwazja”, on wiedział, że jest to sprzeczne z interesem narodu polskiego, on chciał „ostrzec świat!” – tyle że „było to trudne w jego sytuacji”¹¹.

Zdrajca Kukliński ironizuje przy tym i naśmiewa się z faktu, że polscy wojskowi byli dumni, iż w operacji 1968 roku obyło się bez strat¹⁴, że pod gąsienicami polskiego czołgu zginęło jedno czechosłowackie [sic!] dziecko¹⁵ – i to przez absolutny przypadek, że polscy żołnierze spełniali najlepiej pojmowany obowiązek, pamiętając o tym, że są w zaprzyjaźnionym kraju, aby go chronić, a nie pacyfikować.

* Rzekomy „ideowiec”, zbawca Polski, superszpieg Kukliński ubolewa, że w 1970 roku nie było nikogo, kto odmówiłby wykonania rozkazu strzelania na Wybrzeżu¹⁶. **Wylewając te krokodyle tży dziś, gdy partia ma obiektywną ocenę konfliktu 1970 roku, gdy oficjalnie składa się kwiaty przy pomniku poległych w Gdańsku – Kukliński się budzi ze swym dość cuchnącym morale.**

W tym kontekście oczywiście zapomina dopowiedzieć, że w 1980 roku na Wybrzeżu nikt bronii nie użył – zapomina też, czyja to była zasługa. To nie pasuje do kompozycji.

⁹ Przy pierwszych wersetach tego punktu postawiono odręcznie znak zapytania.

¹⁰ Pominięto powtórzone słowo: takimi.

¹¹ W tekście błędnie wpisano: jest.

¹² Dopisek na marginesie: „Tak”.

¹³ Chodzi o interwencję wojsk Układu Warszawskiego, w tym Polski, w Czechosłowacji rozpoczętą w nocy z 20 na 21 sierpnia 1968 r.

¹⁴ W Legnicy mieściło się wówczas stanowisko dowodzenia naczelnego dowódcy Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego.

¹⁵ Stwierdzenie nieprawdziwe. Faktycznie w czasie interwencji zginęło 10 polskich żołnierzy (wypadki komunikacyjne, nieostrożne obchodzenie się z bronią).

¹⁶ Informacja nieścisła, faktycznie w wyniku działań LWP na terenie Czechosłowacji śmierć poniosło więcej osób. Najbardziej znanym wydarzeniem jest zastrzelenie dwóch osób i ranienie kilku następnych przez jednego z żołnierzy polskiego patrolu w Jičynie w dniu 5 września 1968 r.

¹⁷ W ciągu kilku dni, od 14 do 18 grudnia 1970 r., na Wybrzeżu (w Gdańsku, Gdyni, Szczecinie oraz Elblągu), według oficjalnych danych, zginęło lub zmarło w wyniku odniesionych ran 45 osób.

* W 1980 roku Kukliński „po prostu powiedział NIE” – cóż za „skromność” i „bohaterstwo”. Pozostaje pytanie – za ile \$ i komu powiedział to swoje prywatne, cichutkie „TAK”?

* Kłamstwem jest stwierdzenie Kuklińskiego, że „od początku kryzysu Związek Radziecki **zajął publicznie stanowisko, że to, co dzieje się w Polsce, jest kontrrewolucją**”. Liczy on na niewiedzę i niepamięć. Nawet znany, zdecydowany w tonie list KC KPZR¹⁷ nie zawiera takich ocen globalnych – wprost przeciwnie, podkreśla konieczność^k uporządkowania **spraw w Polsce w[edług] koncepcji polskich komunistów i samodzielnie, ostrzega przed próbami ingerencji w polskie sprawy wewnętrzne**!

* Kukliński twierdzi, że gdyby polscy przywódcy powiedzieli w 1980 roku Rosjanom „NIE” – to wtedy „Solidarność” zmieniłaby front i zajęła się „**obroną suwerenności**”. Kukliński jest więc w dalszym ciągu **prymitywnym prowokatorem** i dowodzi, że istotnie chodziło mu o powtórzenie scenariusza czechosłowackiego, który wiązał się z próbą wystąpienia z U[kładu] W[arszawskiego] i RWPG¹⁸ i świadomym naruszenia w ten sposób równowagi sił w Europie.

Po drugie – Kukliński opluwa i szkaluje „Solidarność”, która jako całość nigdy nie dała by się wciągnąć w tak samobójcze dla narodu poczynania. Najprostszy fizyczny robotnik – członek „S” był politycznie mądrzejszy od ekspułkownika.

* Gdy Kukliński **provokuje do „powiedzenia NIE Rosjanom” – to twierdzi, że nie miałby ani siły, ani zamiaru „dokonywać inwazji”**: w pozostałych miejscach **przeczy sobie, strasząc radzieckimi dywizjami**!

* Nikt nigdy nie powiedział, że plany wprowadzenia stanu wojennego, czy też wyjątkowego – jak mówi się na Zachodzie – **istniały „od początku” – co więcej, istniały od początku Polski Ludowej, która i pod tym względem nie różniła się na niekorzyść od każdego dobrze zorganizowanego państwa. Nikt nie przeczył, że plany te były okresowo aktualizowane**, ani też że taka aktualizacja miała miejsce w okresie szczególnie obfitującym w napięcia i zagrożenia – czyli od **jesieni 1980 roku**. We wszystkich istotnych wypowiedziach na ten temat, a także w wywiadzie gen. br[oni] Cz. Kiszczaka¹⁹, stwierdzano, **że czym innym jest posiadanie planu, a czym innym podjęcie decyzji o^m jego realizacji**ⁿ. To drugie było spowodowane rozwojem sytuacji, jaką stwarzała kierownictwa ekstrema „S”.

* Mimo całego bagażu kłamstwa Kukliński musi przyznać, że towarzysze Kania²⁰ i Jaruzelski w trakcie aktualizowania planów stanu wojennego reprezentowali przekonanie, że sytuację w kraju będzie można normalizować z wykorzystaniem środków politycznych – nie byli więc przekonani o nieuchronności „rozprawy siłowej” (str. 20).

* Kuklińskiemu mieszają się daty: gotowość do sojuszniczej interwencji miała być wprowadzona 8 grudnia, 12 grudnia gen. F. Siwicki²¹ rzekomo podejmował jakieś próby po-

^k W tekście błędnie wpisano: o konieczności.

^l Na marginesie: „Tak”.

[†] Na marginesie: „Tak”.

^m W tekście błędnie wpisano: i.

ⁿ Przy obu podkreśleniach i przy całym następnym punkcie – na marginesie: „Tak”.

¹⁷ Prawdopodobnie chodzi o list KC KPZR do KC PZPR z dnia 5 czerwca 1981 r.

¹⁸ Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) została utworzona w 1949 r. w Mo-skwie przez Polskę, Czechosłowację, Rumunię, Węgry i ZSRR. Później była poszerzana o kolej-ne kraje bloku wschodniego, w tym również pozaeuropejskie.

¹⁹ Zob. Cz. Kiszczak, *Będę rozmawiał z każdym...* Rozmowę przeprowadzili A. Kępiński, Z. Kilar, „Polityka” 1986, nr 24 s. 1, 4–12.

²⁰ Kania Stanisław – od XI 1968 do VII 1986 członek KC PZPR, od IX 1980 do X 1981 I sekretarz KC PZPR, od III 1972 do VI 1989 poseł na Sejm, od V 1982 do XI 1985 członek Rady Państwa.

²¹ Siwicki Florian – od XII 1975 do I 1990 członek KC PZPR, od X 1981 do VII 1986 zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, od I 1973 do XI 1983 wiceminister obrony narodowej (od X 1981 do XI 1983 sprawował bieżące kierownictwo nad resortem obrony narodowej), od I 1973 do XII 1983 szef Sztabu Generalnego WP, od III 1976 do VI 1989 poseł na Sejm, od XII 1981 do VII 1983 członek WRON.

dejmowania rozmów z sojusznikami²², 5 miała być przygotowana koncepcja stanu wojennego na naradę Układu Warszawskiego w Moskwie²³, niemniej potem mówi się, że taka koncepcja była w pełni gotowa i przekazana w Moskwie w [dniu] 3 marca 1981 roku²⁴. Ta plątanina dowodzi pośpiesznego kłecenia jakiejś całości posiadanych strzępków materiałów o podejrzanej wartości, które Kukliński zdołał przekazać.

* Alarmy i dramatyczne wizje zagrożenia, jakie snuje Kukliński, są dokładną kalką prowokacyjnej kampanii stwarzania paniki i poczucia zagrożenia, jaką prowadziła „S” z wielką siłą od swego zjazdu²⁵. W całej tej kampanii były prymitywne sprzeczności, które pojawiają się też u Kuklińskiego (str. 30): M[inisterstwo] S[prawiedliwości] „rozłożone”, „wojsko „niepewne”, „trochę twardogłowych rozsypującej się partii”, Rosjanie – niezdecydowani i blokowani przez „bohaterskie” oświadczenia Cartera²⁶ i paru innych. „Solidarność” natomiast „milionowa”²⁷, po jej stronie „całe niemal społeczeństwo, które było władzy przeciwne”, „przy takim stosunku sił o jakimkolwiek powodzeniu akcji uderzeniowej nie mogło być mowy” – a tu jednak ta druzgocąca większość jest potwornie zagrożona przez sypiący się reżim. Autorzy tej kompilacji liczą na ograniczoność i brak logiki odbiorcy^o.

* W kontekście niezręcznych wyjaśnień Kuklińskiego w nowym świetle ukazuje się bydgoska prowokacja²⁸ Rulewskiego²⁹ i innych. Chodzić mogło o sprowokowanie niepokoju na szeroką skalę w momencie odbywania w Polsce rekonesansów przed ćwiczeniami „Sojuz 81”³⁰. Kalkulowano być może, że w ramach tych niepokoїв uda się sprowokować

^o Na marginesie: „Tak. No i stan wojenny się udał przecząc tym rewelacjom”.

²² Informacja nieściśła. Według Ryszarda Kuklińskiego Siwicki miał namawiać tego dnia Jaruzelskiego do ponowienia rozmów z Rosjanami w celu zastopowania ewentualnej interwencji, w tym wariantu wprowadzenia w Polsce stanu wojennego bez czekania na sprzyjające dla władz warunki. Więcej na temat relacji Kuklińskiego na temat wydarzeń z grudnia 1980 r. zob. R. Kukliński, *Wojna z narodem widziana od środka*, Warszawa 1987, s. 21–25.

²³ Chodzi o spotkanie państw-stron Układu Warszawskiego w Moskwie w dniu 5 grudnia 1980 r.

²⁴ Zapewne chodzi o spotkanie delegacji partyjno-rządowej z kierownictwem ZSRR w dniu 4 marca 1981 r.

²⁵ Chodzi o I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, który odbył się w dwóch turach w dniach 5–10 września i 26 września – 7 października 1981 r. w Gdańsku.

²⁶ Carter Jimmy – od I 1977 do I 1981 prezydent USA. 3 grudnia 1980 r. Carter poinformował, że ewentualna zbrojna interwencja ZSRR w Polsce odbije się na stosunkach amerykańsko-radzieckich.

²⁷ W okresie kulminacyjnym, jesienią 1981 r., do NSZZ „Solidarność” należało blisko 9,5 mln członków.

²⁸ Na 19 marca 1981 r. na sesję Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy zaproszono działaczy „Solidarności”, którzy mieli wziąć udział w dyskusji o sprawach wsi. Kiedy jednak obrady zbliżały się do tego właśnie punktu, sesję bez żadnych wyjaśnień zakończono, a delegację związku poproszono o opuszczenie sali. Wywołało to oburzenie nie tylko członków „Solidarności”, ale też części radnych. Postanowili oni pozostać na sali i sformułować komunikat w tej sprawie. Wówczas na salę wkroczyło około 200 milicjantów i funkcjonariuszy SB, którzy zażądali opuszczenia sali, co oczywiście nie przyniosło efektu. Zaczęto zatem usuwać zebranych siłą. Kilka osób pobito, w tym szczególnie dotkliwie Jana Rulewskiego i Mariusza Łabentowicza. Dzień później KKP NSZZ „Solidarność” uznała zajście za „atak na Związek”, zażądała wyjaśnienia sprawy i ukarania winnych.

²⁹ Rulewski Jan – od IX 1980 przewodniczący MKZ NSZZ „Solidarność” Bydgoszcz, od IX 1980 członek KKP NSZZ „Solidarność” (od II 1981 członek Tymczasowego Prezydium KKP), od VII 1981 przewodniczący Zarządu Regionu Bydgoskiego NSZZ „Solidarność”, od X 1981 członek KK NSZZ „Solidarność”, od XII 1981 do XII 1982 internowany, w XII 1982 aresztowany, w VII 1984 zwolniony.

³⁰ Odbywające się na terytorium Polski manewry wojsk Układu Warszawskiego „Sojuz 81” rozpoczęły się 16 marca 1981 r., a 24 marca zostały przedłużone na czas nieokreślony. Ostatecznie zakończyły się 7 kwietnia.

masowe zajścia i wystąpienia antyradzieckie. Jest to więc wstępny etap tej samej gry i kalkulacji na wojnę domową i interwencję sojuszniczą w Polsce, której dalszym etapem była ucieczka szpiega.

* Kukliński nie umie się wyplątać z interpretacji uchwał i zaleceń IX Plenum KC PZPR z 29^p marca 1981 roku³¹. Tłumaczy to mętnie – ale nie może nie powiedzieć, że partia wyraziła wtedy, w bardzo napiętej przeciw sytuacji wewnętrznej, wolę dialogu i porozumienia (w podobnym duchu można zinterpretować cytowane na str. 37 wypowiedzi tow. W. Jaruzelskiego na temat prowokacji bydgoskiej i jej autorów).

* Cytaty z wystąpienia tow. gen. F. Siwickiego, wygłoszonego rzekomo na jednej z porad, są w gruncie rzeczy dla nas korzystne – można w każdym razie tak je rozegrać, [iż] np. tezę, że w rzeczywistości znaczna większość społeczeństwa opowie się za stanem wojennym.

* Gwałtowna i pełna samozaparcia obrona i reklama tow. Kani stawia pytanie, czy sensowne było dyskretne ograniczanie krytyki jego linii postępowania, która w gruncie rzeczy pogłębiła demontaż partii między sierpniem a IV Plenum³².

* Warto wykorzystać fakt, iż Kukliński przyznaje, jak wielką rolę w rozwoju sytuacji w kraju odegrał jednogodzinny ostrzegawczy strajk powszechny [w dniu] 28 października 1981 roku³³.

Dokument nr 2

° Koncepcja

zdyskontowania publikacji R. Kuklińskiego w czasie konferencji prasowej

I. Dotychczasowy zakres publikacji materiału R. Kuklińskiego przez ośrodki zagraniczne jest następujący:

1) RWE

– w dniu 8.04.[19]87 nadało rozmowę z J. Giedroyciem, w której zapowiedziano emisję materiału Kuklińskiego,

– w dniu 9.04.[19]87 rozpoczęto nadawanie tekstu publikacji z niewielkimi skrótami. Do dnia 14 kwietnia opublikowano sześć odcinków (około 70% tekstu, do str. 41 publikacji w „Kulturze”).

2) BBC

– w dniu 8.04.[19]87 nadało informację o materiale Kuklińskiego,

– w dniu 10 i 11.04 nadało obszernie fragmenty materiału.

3) Głos Ameryki

– w dniu 8.04.[19]87 podał informację o materiale Kuklińskiego,

– w dniu 8.04.[19]87 podał omówienie materiału,

– w dniu 13.04.[19]87 wyemitował materiał pt.: „Dlaczego rewelacje Kuklińskiego ukazały się właśnie teraz?”

4) Z prasy światowej jedynie „Wall Street Journal” z 13.04.[19]87 zamieścił obszernie fragmenty materiału. F. Kempe we wstępie do publikacji określa Kuklińskiego jako amerykańskiego szpiega.

^p Błędnie wpisano: 28.

^a U góry wpisano odręcznie: Tekst z GZP. W prawym górnym rogu adnotacja: poufne, a/a.

³¹ Podstawowa uchwała tegoż plenum głosiła: „niezmienną linią działania partii jest [...] dążenie do kontynuowania linii porozumienia i dialogu...”.

³² IV Plenum KC PZPR odbyło się w dniach 16–18 października 1981 r. Podczas plenum na nowego I sekretarza po rezygnacji Stanisława Kani wybrano Wojciecha Jaruzelskiego.

³³ Jednogodzinny strajk ostrzegawczy w całym kraju odbył się na podstawie uchwały Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z 23 października 1981 r., która stwierdziła „stan zagrożenia Związku i społeczeństwa”.

Wynika stąd, iż jak dotychczas – materiał Kuklińskiego nie był przedmiotem szerszych publikacji i omówień w prasie zachodniej. Jedynie RWE jako główny ośrodek antypolskiej dywersji poświęca temu materiałowi dużo miejsca^b.

Jak wynika z informacji uzyskanych w CBOS¹, nie było do dnia 16.04.[19]87 r. ani jednego telefonu świadczącego o zainteresowaniu naszego społeczeństwa omawianym materiałem.

II. W wypadku decyzji o uruchomieniu szerszych działań propagandowych i wyjaśniających wokół materiału Kuklińskiego należałoby uwzględnić następujące uwarunkowania:

1) W żadnym wypadku nie polemizować ze szczegółowymi informacjami zawartymi w materiale. Ewentualne działania propagandowe ustawić w ten sposób, aby wykazać jego ogólny, dywersyjny i antypolski charakter.

2) W każdym przypadku brać pod uwagę ewentualne międzynarodowe reperkusje naszego przeciwdziałania. Trzeba uwzględnić fakt, iż jak dotychczas – międzynarodowa opinia publiczna jest w minimalnym stopniu o tym materiale poinformowana.

3) Wydaje się, iż słuszne będzie zminimalizowanie wszelkiej reakcji z naszej strony w odniesieniu do tego materiału.

III) W wypadku podjęcia omawianego tematu na konferencji prasowej proponuje się dwa ujęcia wypowiedzi:

Wariant A

Istotą tego wariantu byłoby absolutne zminimalizowanie naszego zainteresowania wywiadem Kuklińskiego przez jednoznacznie negatywną ocenę jego osoby. Wystąpienie w tej konwencji może zawierać następujące tezy:

– o osobie Kuklińskiego mówiono już na jednej z konferencji prasowych. Mówił także o tej osobie gen. Kiszczak w wywiadzie dla „Polityki”,

– Kukliński jest amerykańskim szpiegiem, zdrajcą narodu skazanym prawomocnym wyrokiem na karę śmierci³. Z agentem obcego państwa pozbawionym praw obywatelskich. nie uchodzi dyskutować nie tylko przedstawicielowi rządu, ale nawet prawemu obywatelowi naszego państwa,

– w odniesieniu do treści materiału można *a priori* stwierdzić, iż amerykańscy mocodawcy szpiega Kuklińskiego spreparowali materiał w celu siania dywersji i destrukcji wśród społeczeństwa w okresie postępującej stabilizacji w Polsce. W takich okolicznościach szersze ustosunkowywanie się do materiału jawnie wrogiego wobec Polski jest bezprzedmiotowe.

Wariant B

W wariantcie tym tezy wymienione wyżej rozszerzone byłyby o odpowiedzi na pytanie, dlaczego właśnie teraz opublikowany został materiał Kuklińskiego.

– Punktem wyjścia byłoby stwierdzenie o normalizacji sytuacji w naszym kraju z wyjaśnieniem jej podstawowych elementów.

– Można także wspomnieć, iż Polska w pokoju i powadze przygotowuje się do wizyty papieża³.

– Wszystko to dzieje się w sytuacji słabnącej z dnia na dzień roli tzw. „opozycji” w naszym kraju, stanowiącej w istocie obcą agiturę.

^b Na marginesie przy tym akapicie dopisano odręcznie: „Newsweek”.

¹ Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) – instytucja badania opinii publicznej, założona przez rząd w 1982 r.

² W 1984 r. w tajnym procesie Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego skazał zaocznie Ryszarda Kuklińskiego na karę śmierci „za zdradę i dezercję”. W 1989 r. Wojskowa Prokuratura Okręgowa umorzyła wszczęte ponownie śledztwo przeciw Kuklińskiemu uznając, iż podejmując współpracę z Amerykanami, działał „w stanie wyższej konieczności”.

³ Do trzeciej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski doszło w dniach 8–14 czerwca 1987 r.

– W takiej sytuacji uruchomiono dawno przygotowany element działania, mający na celu powodowanie procesów destabilizacyjnych – materiał Kuklińskiego. Zapowiedziano także publikację dalszych materiałów.

– Ma więc ta publikacja na celu nie „rzetelne poinformowanie” społeczeństwa, lecz zadanie instrumentalne, negatywnego modyfikowania nastrojów społecznych.

W tym fragmencie można posłużyć się wręcz cytatami z audycji Marka Styczyńskiego (BBC – 13.04.[19]87) pt. „Dlaczego rewelacje Kuklińskiego ukazały się właśnie teraz?”. Oto podstawowe tezy tej audycji:^c

IV) W wypadku dodatkowych pytań dziennikarzy można posłużyć się ogólnym wariantem odpowiedzi. Kukliński w swoim wywiadzie wyraźnie utożsamia się z ideami byłej „Solidarności”. Nawet więcej – postanowił zaangażować się po jej stronie. Może w tej sytuacji byli promineci „Solidarności” odpowiedzą na pytania w tej kwestii.



Fot. Jadwiga Kalińska

Ryszard Kukliński podczas pobytu w Warszawie w 1998 r.

^c Tezy te nie zostały wpisane. Poniżej pozostawiono puste miejsce.